

# Scenariusz uroczystości z okazji obchodów 95. rocznicy odzyskania niepodległości

Wprowadzenie

Kobieta w czerni (alegoria ojczyzny) , człowiek XXI wieku

**DZIŚ - "Szukanie sensu"**

**Zbigniew Preisner – Requiem for my friend – tło muzyczne**

**Młody człowiek**

Zgubiłem drogę - w te gmachy przyszłości

pełne wesela, ciepła, jasności,

które udźwignąć mają ku ruinie

starego świata, co gnije i ginie;

chciałbym uwierzyć, lecz wierzyć

nie mogę-

i coraz większa pustka jest przede mną,

oczom mej duszy coraz bardziej ciemno.

Dokąd iść?... nie wiem - zagubiłem drogę.

**Kobieta w czerni**

Zgubiłeś drogę? Dokąd iść, nie wiesz,

człowiecze początku wieku?

Nie pamiętasz, czy nie chcesz pamiętać tego,

co najważniejsze? Ja ci przypomnę,

Posłuchaj. Niechaj historia ci pokaże, jakie

było i jakie jest twoje miejsce na ziemi.

### **Fryderyk Chopin, Nokturn c-moll op.48 nr 1 - tło muzyczne**

#### **Jan Lechoń "11 Listopada" fragmenty**

Kiedy nocą śpi scena,  
snią maszyny huczne  
I umilkły pioruny, burze, deszcze sztuczne,  
Kiedy teatr bez widzów, jak kościół bez wiernych,  
Jest tylko świętym domem tajemnic niezmiernych  
Ci, co słońcem zrobili blask ramp migotliwy  
I świat stworzyli bardziej niż życie prawdziwy,  
Których wiecznie trwać będą miłość i cierpienie,  
Schodzą się jako duchy i stają na scenie.  
Was wzywam! Nasze bowiem słowa są ułomne  
I nie dosyć są wielkie, i za mało skromne,  
Nie dość żeśmy cierpieli, za mało walczyli,  
Byśmy mogli cośkolwiek powiedzieć w tej chwili.

### **Odsłona I - Upadek**

#### **Akt abdykacji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego- 25 listopada 1795r**

My Stanisław August z Bożej łaski król Polski, Wielki Książę Litewski! Nie szukając w ciągu królowania naszego innych korzyści lub zamiarów jak stać się użytecznym Ojczyźnie naszej, byliśmy także tego zdania, iż opuścić należy tron w okolicznościach, w których rozumieliśmy, że oddanie nasze przyłożyło się do powiększania szczęścia współziomków naszych, lub też przynajmniej umniejszenia ich nieszczęścia(...)  
postanowiliśmy przeto (...) oświadczyć, (...), że wolnie i z własnej woli wyrzekamy się

wszelkich praw naszych do korony polskiej, do Wielkiego Księstwa Litewskiego i innych należących do nich krajów. Akt ten uroczysty abdykacji korony i rządu Polski w ręce Najjaśniejszej Imperatorowe(j) Wszech Rosji składać (...), zaklinając Najjaśniejszą Imperatorową, ażeby macierzyńską swą dobroczynność na tych rozciągnęła, których królem byliśmy (...)

Działo się to w Grodnie dnia 25 listopada roku 1795, a roku 32 panowania naszego.

### **Ludwik van Beethoven , Sonata księżycowa - tło muzyczne**

#### **E. Słowski "Polska w niewoli"**

O Polsko, święte twe imię  
po cichu i po kryjomu,  
Z trwogą za siebie i innych  
szepczano w ojców mych domu.  
Prawdziwe jakieś nieprawdy  
opowiadano o tobie.  
Mówiono, że jesteś święta,  
mówiono, że leżysz w grobie.

#### **K. Wierzyński "Ktokolwiek jesteś bez ojczyzny"**

Ktokolwiek jesteś bez ojczyzny,  
wstąp tu, gdzie czekam po kryjomu;  
W ugornej pustce jałowizny  
będziemy razem nie mieć domu.

Utwór muzyczny : „Miejcie nadzieję” (słowa Adam Asnyk, kompozytor Zbigniew Preisner)

Miejcie nadzieję!... Nie tę lichą, marną  
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubiera,  
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.

Miejcie odwagę!... Nie tę jednodniową,  
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,  
Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową  
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szalem,  
Która na oślepi leci bez oręża,  
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem  
Przeciwnie losy stałością zwycięża. x2

Przestańmy własną pieścić się boleścią,  
Przestańmy ciągłym lamentem się poić!  
Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią,  
Mężom przystoi w milczeniu się zbroić. x2

Lecz nie przestajmy czcić świętości swoje  
I przechowywać ideałów czystość;  
Do nas należy dać im moc i zbroję,  
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość . x2

Miejcie nadzieję!... Nie tę lichą, marną  
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubiera,  
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera. x2

**Odśłona II - Niewola**

**MANIFEST**

**TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO**

**drukowany w Paryżu 1836 roku.**

Zbrodnia, na Polsce dokonana, przerwała tylko byt polityczny kraju, nie zniszczyła życia narodu. Nieustannie od czasu konfederacji barskiej o niepodległość usiłowania, potoki krwi po tyłu świata stronach za nią przelane, obecne tułactwo nasze, sama nawet wściekła morderców Polski zaciętość i powszechne ludów współczucie nieomylnie przynoszą świadectwa, że naród polski żyje, że jest pewny przyszłości swojej. Polska czuje w sobie niezgasłe siły, jej wskrzeszenia żądają ludy, lękają się ciemnicy; to więc, co nosi na sobie tak wielkie powszechności znamię, fałszem być nie może.

## **Sad Romance, Violin – tło muzyczne**

**Maria Sulima**

### **Ojczyzno**

Ja do ciebie powrócę szmerem wody źródlanej,  
Tą piosenką, co nucą serca gdzieś zakochanych.

Ja do ciebie powrócę szronem biało-srebrzystym,  
Kryształową narzutą czy powietrzem czystym.

Ja do ciebie powrócę wonią łąki kwitnącej,  
Tą jutrzenką, co rzuca pierwszy promień gorący.

Ja do ciebie powrócę wtórem liści alei,  
Tylko czas niech nie skraca mej gasnącej nadziei.

Niech mnie życie nie smuci, nie rozżala deszcz rzewny,  
Ja do ciebie powrócę, ma Ojczyzno – na pewno.

### **Stanisław Baliński "Ojczyzna Szopena" (fragmenty)**

Cóż to była za dziwna, romantyczna Pani,  
Wszyscy się w niej kochali, umierali dla niej.  
Wszyscy cierpieli za nią najdotkliwsze krzywdy,  
Nawet ci, co jej oczu nie widzieli nigdy.

Mówią im obcy ludzie: - poco cierpieć dla niej,  
Tłumaczą: - że nie warto, że jak gwiazda pierzcha,  
Ale oni nie słyszą, na śmierć zakochani.

I dalej za nią gonią po łądach, po zmierzchach.

Wszystko dla niej poświęcą i zniosą w milczeniu  
Na przekór wielkim próbom, które los przynosi,  
A ona, ranna w serce, bezbronna w cierpieniu,  
Niczego od nich nie chce i o nic nie prosi.

Tylko czasami nocą, gdy rozpacz opada,  
I gdy Szopen, jak widmo, gra im na pianinie,  
**Zjawia się, cała w czerni**, staje przy nim blada,  
I śpiewa do nich cicho - że jest, że nie zginie.

kobieta w czerni na scenie

### **Odłona III**

#### **Walka o wolność - ku niepodległości**

#### **Odezwa Komitetu Centralnego z roku 1863**

Po straszliwej hańbie niewoli, po niepojętych męczarniach ucisku, Centralny Narodowy Komitet obecnie jedyny, legalny Rząd Twój Narodowy, wzywa Cię na pole walki już ostatniej, na pole chwały i zwycięstwa, które Ci da i przez imię Boga na Niebie dać przysięga, bo wie, że Ty, który wczoraj byłeś pokutnikiem i mścicielem, jutro musisz być i będziesz bohaterem i olbrzymem. Tak, Ty wolność Twoją, niepodległość Twoją, zdobędziesz wielkością takiego męstwa, świętością takich ofiar, jakich Lud żaden nie zapisał jeszcze na dziejowych kartach swoich. Powstającej Ojczyźnie Twojej dasz bez żalu, słabości i wahania, wszystką krew, życie i mienie, jakich od Ciebie zapotrzebuje. Do broni więc, Narodzie Polski, Litwy i Rusi, do broni! bo godzina wspólnego wyzwolenia już wybiła, stary miecz nasz wydobyty, święty sztandar Orła, Pogoni i Archanioła rozwinięty.

Warszawa, dnia 22 Stycznia 1863 r.

#### **Alexander Rybak, Song from a secret garden – tło muzyczne**

#### **Maria Konopnicka "AVE, PATRIA" fragmenty**

Ojczyzno moja, bądź błogosławiona,  
I błogosławion owoc twego ducha!

Oto w błękity wyciągam ramiona,  
Gdzie Bóg mnie słucha...

za to, żeś w takie wodziła mnie boje,  
W których przed szable miesięczne szły kosy;  
Za te w lnach siwych bohaterzy twoje,  
Za twój huf bosy,  
Za twe rycerstwo o polnej buławie  
Zbóż, trzykroć, Polsko, ciebie błogosławię!(...)

Nie za to, ziemio, że pod armat paszczą,  
Gdzie tylko widne Orły i Pogonie,  
Gdzie Polak walczy, tam narody klaszczą  
W spętane dłonie;  
Lecz, że do ludów krwawą pijem czaszą:  
"Za naszą wolność - i za wolność waszą!"

### utwór muzyczny "Rota" (słowa Maria Konopnicka, kompozytor Feliks Nowowiejski)

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!  
Nie damy pogrześć mowy.  
Polski my naród, polski lud,  
Królewski szczep Piastowy.

Nie damy, by nas gnębił wróg!  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył  
Bronić będziemy ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i w pył  
Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg!  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz  
Ni dzieci nam germanił,  
Orężny wstanie hufiec nasz,  
Duch będzie nam hetmanił.

Pójdziem, gdy zabrzmie złoty róg!  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie damy miana Polski zgnieść  
Nie pójdziem żywo w trumnę  
W Ojczyzny imię, na jej cześć  
Podnosi czoła dumne.

Odzyska ziemi dziadów wnuk!  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

### **Muzyka marszowa - tło muzyczne**

#### **Lechoń "Piłsudski" fragmenty**

Wielkimi ulicami morze głów urasta

I czujesz, że rozpękną ulice się miasta,

że Bogu się jak groźba położą pod tronem

I krzykną wielką ciszą... lub głosów milionem.(...)

Hej, kwiaty na armaty! Żołnierzom do dłoni!

Katedra oszalała! Ze wszystkich sił dzwoni.

Księża idą z katedry w czerwieni i złocie.

Białe kwiaty padają pod stopy piechocie.

Szeregi za szeregiem. „Sztandary! Sztandary!”

A On mówić nie może. Mundur na nim szary.

### **Odłona IV- Wolność**

#### **DEKRET**

z 22 listopada 1918 r.

#### **o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej**

**Art. I.** Obejmuję, jako Tymczasowy Naczelnik Państwa, Najwyższą Wadzę Republiki Polskiej i będę ją sprawował aż do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego.



**Art. 2.** Rząd Republiki Polskiej stanowią mianowani przeze mnie odpowiedzialni przede mną aż do zebrania się Sejmu Prezydent Ministrów i Ministrowie.

**Art 3.** Projekty ustawodawcze, uchwalone przez Radę Ministrów, ulegają mojemu zatwierdzeniu i uzyskują moc obowiązującą, o ile sama ustawa inaczej nie stanowi, z chwilą ogłoszenia w „Dzienniku Praw Państwa Polskiego”; tracą one moc obowiązującą, o ile nie będą przedstawione na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego do jego zatwierdzenia.

**Art. 4.** Akty rządowe kontrasygnuje Prezydent Ministrów.

**Art. 5.** Sądy wydają wyroki w imieniu Republiki Polskiej.

**Art. 6.** Wszyscy urzędnicy Państwa Polskiego składają przysięgę na wierność Republice Polskiej według ustalić się mającej przez Radę Ministrów roty.

**Art. 7.** Mianowanie wyższych urzędników państwowych, zastrzeżone w myśl przepisów dotychczasowych Głowie Państwa, wychodzić będzie ode mnie, na propozycję Prezydenta Ministrów i właściwego Ministra.

**Art. 8.** Budżet Republiki Polskiej na pierwszy okres budżetowy uchwali Rząd i przedłoży mi do zatwierdzenia.

*Józef Piłsudski*

Warszawa, dnia 22 listopada 1918 roku

**Andrzej Kurylewicz , muzyka z filmu „Polskie drogi” - tło muzyczne**

**[www.mariola-wiersze.blog.onet.pl](http://www.mariola-wiersze.blog.onet.pl)**

**10 listopada 2007**

11 – go Listopada... Dzień Niepodległości...

Defilada... i – Pierwsza – Brygada,

Z Wodzem na czele... Stanęli wszyscy...

Co – życie – oddali, za Wolność Ojczyzny

Swoją krwią – przypieczętowali...

I zadał wtedy..., „Złoty Róg” „Tak nam dopomóż Bóg”

I 15 – go sierpnia... Stał się – Cud – Wolność nad – Polską – Rozpostarła – Swe skrzydła -

... Tchnienie walki... Ta Wolność Narodowi dała... Matka Wniebowzięta,  
Płaszczem ochraniała, Mówiąc – dość niewoli  
– Buławę podała – Bogu podziękujmy za... 11 – go Listopada... za – Dar Ojczyzny – po  
123 latach.  
Za – Wolność „Waszą i Naszą” I naszym dziadom, że Żywili i Bronili,  
Ojcom i Matkom... Bo... kiedyś skrycie... matki szeptały – Kto ty jesteś – Polak mały, -by  
– ich dziatki – pamiętały, „Nie rzucim ziemi – skąd nasz –  
–... I... stał się – Cud – 11 – go Listopada 1918 roku  
odrodziła się Ojczyzna...  
I z kolan... powstała.  
Poprzez 4 – pokolenia Wolności – czekała  
– Boże – coś Polskę – osłaniał przez wieki...  
Dziękujemy – Panie za – Dar Ojczyzny – i wiemy...  
Jak zechcesz – Tak – się stanie.

utwór muzyczny : „Pytasz mnie”

{słowa Andrzej Rosiewicz, kompozytor Andrzej Rosiewicz}

Pytasz mnie, co właściwie Cię tu trzyma  
Mówisz mi, że nad Polską szare mgły  
Pytasz mnie, czy rodzina, czy dziewczyna  
I cóż ja, cóż ja odpowiem Ci

Może to ten szczególny kolor nieba  
Może to tu przeżytych tyle lat  
Może to ten pszeniczny zapach chleba  
Może to pochylone strzechy chat

Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach  
Może przed domem ten wiosenny zapach bzu  
Może bociany, co wracają tu do gniazda  
Coś, co każe im powracać tu

Mówisz mi, że inaczej żyją ludzie  
Mówisz mi, że gdzieś ludzie żyją lżej  
Mówisz mi, krótki sierpień, długi grudzień  
Mówisz mi, długie noce, krótkie dni

Mówisz mi, słuchaj stary jedno życie  
Mówisz mi, spakuj rzeczy, wyjedź stąd  
Mówisz mi, wstań i spakuj się o świcie  
Czy to warto, tak pod górę, tak pod prąd

Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach  
Może przed domem ten wiosenny zapach bzu  
Może bociany, co wracają tu do gniazda  
Coś, co każe im powracać tu

Może to zapomniana dawno gdzieś muzyka  
Może melodia, która w sercu cicho brzmi  
Może mazurki, może walce Fryderyka  
Może nadzieja doczekania lepszych dni

Może to zapomniana dawno gdzieś muzyka  
Może melodia, która w sercu cicho brzmi  
Może mazurki, może walce Fryderyka  
Może nadzieja dla ojczyzny lepszych dni

### **Zakończenie**

### **Dziś - "Odnajdywanie drogi"**

**Zbigniew Preisner – Requiem for my friend – tło muzyczne**

Kobieta w czerni do człowieka początku wieku:

**Krzysztof Kamil Baczyński "Ojczyzna" (fragment)**

Ojczyzna (twoja) tam, tam jest i tak daleka,  
jak jest podana dłoń człowieka dla człowieka.  
Ojczyzna (twoja) tam, gdzie zboża niosą wiatr  
i gdzie zielony krąg zamyka pierścień Tatr,  
i gdzie jak posąg złoty morze wygina łuk,  
i człowiek, gdy z człowieka przemawia żywy Bóg.  
Ojczyzna (twoja) tam, jak łańcuch martwych ciał  
i leży na niej głaz, spod niego zieleń tryska.  
O ziemi, tyś jest obraz ciosany z krwawych skał,  
ty jesteś duchom grób i duchom jak kołyska.

### **Młody człowiek do kobiety w czerni:**

„Pewnie  
że mógłbym wozić swoją niezależność  
błyszczącą limuzyną przez  
Paryż  
Londyn  
Rzym  
czy Nowy Jork.  
Mógłbym w imię wolnej Europy  
szlifować bruki i progi dowolnego miasta  
i dowolnej filozofii.  
Układać odezwy i apele  
w światowych językach,  
Ale  
zostanę tu,  
w zatłoczonych autobusach  
w spoconym, zmęczonym tłumie  
Między Przemyślem – a Szczecinem  
Suwałkami – a Wrocławiem  
W imię Ojca i Syna wiernego  
mowie - zbyt trudnej dla cudzoziemców.  
Filozofii zbyt niezrozumiałej  
By ją wprowadzić do światowej encyklopedii.  
Z nadzieją pomnożoną wielokrotnie  
Przez tłum śpiewający mocnym głosem

w przepelnionym  
rozplakany kościele  
„Boże! Coś Polskę!”

utwór muzyczny : „Boże! Coś Polskę!” (słowa Alojzy Feliński, Antoni Górecki)

Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki  
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,  
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki  
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały!

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:  
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie! x2

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem  
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,  
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem  
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.

Ref.: Przed Twe ołtarze...

Wróć naszej Polsce świetność starożytną,  
Użyźniaj pola, spustoszałe łany,  
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną.  
Przestań nas karć, Boże zagniewany.

Ref.: Przed Twe ołtarze ...

Boże, którego ramię sprawiedliwe  
Żelazne berła władców świata kruszy,  
Zniwecz Twych wrogów zamiary szkodliwe,  
Obudź nadzieje polskiej naszej duszy.

Ref.: Przed Twe ołtarze ...

Boże najświętszy, od którego woli  
Istnienie świata całego zależy,  
Wyrwij lud Polski z tyranów niewoli,  
Wspieraj zamiary wytrwałej młodzieży.

opracowanie: Sylwia Herman, Karina Bekus, Dariusz Herman